

Łódź, 4. 07. 2022

prof. Sławomir Ćwiek  
Akademia Sztuk Pięknych  
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi  
Instytut Grafiki Artystycznej

## **Ocena rozprawy doktorskiej Pana mgra Michała Mikulskiego**

sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym w dniu 10 kwietnia 2019 roku przez Radę Wydziału Artystycznego UMCS, w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki oraz uchwałą Rady Naukowej Instytutu Sztuk Pięknych Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z dnia 25 maja 2022 roku. Podstawa prawna: Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. z późniejszymi zmianami.

**Temat rozprawy: Kompozycje równoległe**

**Promotor rozprawy: dr hab. Marek Letkiewicz, prof. UMCS**

**Promotor pomocniczy: dr Sławomir Plewko**

### **Informacje wstępne**

Pan mgr Michał Mikulski jest absolwentem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie dyplom magisterski z malarstwa obronił w Instytucie Wychowania Artystycznego. Od 2002 jest zatrudniony na Wydziale Artystycznym macierzystej uczelni, obecnie na stanowisku asystenta w Katedrze Sztuki Mediów Cyfrowych.

Jego twórczość obejmuje grafikę cyfrową oraz szeroki zakres sztuki multimedialnej.

W swoim dorobku zawodowym posiada również doświadczenie w projektowaniu i realizacjach o charakterze użytkowym.

Dokumentacja przedłożona do przewodu zawiera: krótkie CV, 10 grafik cyfrowych z lat 2018 - 2020, reprodukcję pracy doktorskiej, spis wystaw (1 indywidualna - 2019 i 10 zbiorowych z lat 2014 - 2021), wykaz pełnionych funkcji i zadań na uczelni oraz jedną fotografię z wystawy indywidualnej.

### **Ocena pracy doktorskiej**

Praca doktorska pana mgra Michała Mikulskiego składa się z dwóch części. Pierwsza należy do obecnie już klasycznej dwuwymiarowej grafiki cyfrowej i jest zestawem pięciu prac

wydrukowanych techniką cyfrową na papierze, tworzących spójne dzieło. Druga jest pełnowymiarowym obiektem wygenerowanym w przestrzeni wirtualnej. Obie części stworzone zostały według tej samej koncepcji artystycznej przy zastosowaniu takiej samej metody kształtowania odpowiedniej estetyki formy. Mogą one funkcjonować zarówno jako oddzielne dzieła lub stanowić układ koherentnych obiektów tworzących materialno-wirtualną instalację. Droga twórcza, którą przebył i opisał w dysertacji prowadziła go od figuratywnych przedstawień malarskich poprzez fascynację technologią cyfrową i syntetyzowanie formy do obrazowania opartego całkowicie o geometrię.

Geometria w sztuce zwykle kojarzy się z zimną kalkulacją, obliczeniami matematycznymi lub czysto intelektualną spekulacją, gdzie miejsce dla emocjonalnej wrażliwości ograniczone jest do minimum. Mikulski zdaje sobie z tego sprawę i jako malarz rozumie potrzebę niepowtarzalności oraz istotę zindywidualizowanego wyrazu w artystycznym przekazie.

Uznawana dzisiaj za klasyczną abstrakcja geometryczna, którą obdarował nas wiek XX, w dużym stopniu wyczerpała już swoje zasoby świeżości interpretacyjnej, dzisiaj najczęściej bazują na niej epigoni produkujący pustkę w nic nie znaczących obrazach. Wchodzenie w ten obszar łączy się z dużym ryzykiem, gdyż trudno jest znaleźć oryginalną formułę uzasadniającą twórczość o tym charakterze. Dlatego z uznaniem patrzę na odważną próbę Mikulskiego poruszania się po tym wyeksploatowanym i trudnym gruncie.

Znalazł on formułę wyjątkowości dla swojej sztuki. Kształty powstające z redukcji geometrycznych figur kreślonych cyrkiem i linijką wypełnia odręcznie rysowaną fakturą, a to nadaje im wyjątkową strukturę wprowadzając pierwiastek witalności. Mam jednak wątpliwość czy ten zabieg nie jest zbyt subtelny, czy mocniejsze i bardziej wyraziste działanie nie było by bliższe intencji opisanej w dysertacji. Ale z drugiej strony można to uznać za element charakteryzujący podstawę stylistyczną jego twórczości, a więc poszukiwanie subtelnego przeciwieństwa dla surowości konkretności.

Kolorystyka jego prac jest jednym z wielu aspektów potwierdzających tą domniemaną zasadę. Użyte kolory podstawowe i dynamika ich „podstawowych” kształtów wyraźnie kontrastują z nieokreśloną, subtelną, efemeryczną fakturą malarską w taki sposób, że całość kompozycji zachowuje spójność i szczególną harmonię.

W tej różnorodności kształtów, struktur i kolorystyk jak najbardziej słuszne wydaje się zastosowanie prostej czytelnej kompozycji. Osadzenie elementów na osi, a szczególnie ich powielenie redukuje napięcia wewnętrzne i zewnętrzne. Dla oglądającego to sugestia, że właśnie w tym porządku zawarta jest główna idea dzieła. Układ horyzontalny, centralny i zrównoważony, prawie całkowicie symetryczny został tylko lekkiego zakłócony orientacją skośną dwóch elementów, co także wskazuje na wspomnianą cechę twórczości autora.

W grafice dwuwymiarowej „Cykl bez nazwy” dostrzegam dwa poziomy, pierwszy obiektywny, dominujący wyrażony uporządkowaną i wyrachowaną geometrią oraz drugi odręczny, wyciszony, subtelny i w pewnym stopniu spontaniczny. Oba zgrywają dwie główne energie

ekstrawertywną i introwertywną. Pierwszą reprezentują wyraziste i zdecydowane kształty oraz kompozycja. Drugą wyciszona kolorystyka faktury oraz sygnalizowane wcześniej zakłócenie porządku kompozycyjnego.

Podobnie dzieje się w pracy uzupełniającej „równoległej”, w której przestrzenna geometryczna forma sztucznie wygenerowana zderza się z całkowicie jej obcym światem realnym. Odbiorca ma możliwość wyboru otoczenia w jakim chce zobaczyć ten obiekt. To jednak dla tak agresywnej formy, trudno jest wyobrazić sobie współbrzmiający kontekst. Jedynym miejscem jakie przychodzi mi na myśl to sala neoplastyczna Władysława Strzemińskiego w łódzkim Muzeum Sztuki, w której umieszczone prace stają się punktem odniesienia dla artystów, którzy podejmą dialog ze sztuką Strzemińskiego. Mogło by to być również dobrym miejscem dla figury wirtualnej Mikulskiego. Stworzył on jednak własne wzorcowe środowisko, którym jest monumentalny ciąg graficzny „Cykl bez nazwy”. W ten sposób wskazuje nam, że w swojej twórczości preferuje zgodną koegzystencję form.

Grafika ma obecnie bardzo szerokie i uniwersalne znaczenie, chętnie z niej korzystają artyści spełniający się w różnych dziedzinach i kierunkach sztuki. Praca doktorska Mikulskiego jest propozycją przeniesienia jej w sferę zbliżoną do interaktywnej sztuki kinetycznej, której początki sięgają lat pięćdziesiątych XX wieku, a jej pełny rozkwit nastąpił wraz ze sztuką konceptualną lat siedemdziesiątych. Duża część współczesnej sztuki podąża właśnie w tym kierunku, który wydawał się dawno spenetrowany i zdefiniowany teraz odżywa wraz z nowymi technologiami i o wiele większymi, spektakularnymi możliwościami. W ten nurt doskonale wpisuje się Mikulski, jego przestrzenny wirtualny obiekt został stworzony z pełną świadomością wcześniejszych dokonań artystów XX wieku, których chce być kontynuatorem w nowych technologiach i nowych czasach.

Do kształtowania formy podchodzi z dużą starannością i konsekwencją, chociaż jak sam pisze posługuje się intuicją, to o przypadkowości nie ma mowy. Mamy tu do czynienia z wyrafinowanym działaniem, w którym efekt jest zaprogramowany i precyzyjnie zrealizowany. Bo też taka jest natura abstrakcji geometrycznej

Do mnie jako odbiorcy chyba bardziej przemawiałyby prace wcześniejsze, przedstawione w dorobku doktoranta. Abstrakty te są w swobodny sposób modelowane geometrią, w których wyraźniej widać zaangażowanie intuicji. Są one bardziej osobistym przekazem, sugestywnym i emocjonalnym, a więc też bardziej autentycznym. Taki sposób wypowiedzi jest mi zdecydowanie bliższy również w abstrakcji nieorganicznej.

Jednak ich faktyczną siłę ekspresji i wyjątkową wewnętrzną dynamikę, można by w pełni docenić oglądając oryginały, we właściwej skali. Taki wniosek wyciągam na podstawie jedynej fotografii z wystawy jaka znalazła się w dokumentacji (a szkoda, że nie więcej) bo prezentacja komputerowa w tym wypadku nie daje takiej szansy.

## Ocena dysertacji

Opis rozprawy doktorskiej pana mgra Michała Mikulskiego składa się z 11 rozdziałów, w tym wprowadzenia, dokumentacji prac graficznych i bibliografii liczącej 7 pozycji. Treść jej dotyczy zrealizowanej pracy doktorskiej pt. „Kompozycje równoległe” na którą składają się: „Cykl bez nazwy” oraz obiekt wygenerowany w przestrzeni wirtualnej.

Jest to wyczerpujące opracowanie napisane w sposób zrozumiały i poprawny także edytorsko. Wyjaśnia zamierzenia, inspirację i cele autora oraz opisuje genezę powstania dzieł, przebieg ich realizacji, zawiera również dokumentację finalną. Tak więc znalazło się prawie wszystko co należało zawrzeć w tego typu rozprawie. Zabrakło jedynie kodu QR umożliwiającego odczytanie wirtualnej figury.

## Konkluzja

W twórczości pana mgra Michała Mikulskiego dominuje estetyka konstruktywistyczno-neoplastyczna opierająca się na konfrontowaniu sterylnej komputerowo geometrii z rysunkiem odręcznym lub obrazem świata rzeczywistego. Jego prace są wynikiem dopracowanego, oryginalnego programu artystycznego, z którego konsekwentnie i świadomie korzysta komponując swoje oryginalne dzieła graficzne. On sam prezentuje się jako artysta dojrzały, intelektualnie zdyscyplinowany, podejmujący współczesne wyzwania w sferze nowych środków wyrazu i technologii.

Przedstawiony dorobek artystyczny w ilości wystaw nie należy do imponujących ale skoro Rada Wydziału Artystycznego UMCS uznała, że jest wystarczający do wszczęcia przewodu, ja nie zgłaszam zastrzeżeń.

Stwierdzam, że doktorant spełnił warunki wymagane ustawą i zgłaszam wniosek do Rady Naukowej Instytutu Sztuk Pięknych Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie o nadanie mgr. Michałowi Mikulskiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.